

ROSYJSKIE S-300 NA NOWEJ ZIEMI [FOTO]

Rosja rozmieściła pułk raketowy uzbrojony w system S-300 na archipelagu Nowa Ziemia, jednym z najdalej na północ wysuniętych terytoriów należących do Federacji Rosyjskiej. Jest to pierwsza jednostka Floty Północnej sformowana na wyspach Oceanu Arktycznego.

Nowa Ziemia stanowi granicę pomiędzy Europą i Azją, leżąc na wschodniej granicy Morza Barentsa. Rozmieszczony w tym rejonie Kolski Samodzielny Pułk Przeciwlotniczy miał być, zgodnie z zapowiedziami ze stycznia bieżącego roku, uzbrojony w system S-400 Triumf. Wraz z baterią przeciwlotniczych zestawów artyleryjsko-raketowych Pancyr-S1 [miały być to pierwsze formacje przeciwlotnicze stale stacjonujące w Arktyce](#), w ramach nowej taktyki tworzenia struktury militarnej w rejonie podbiegunowym. Trudno powiedzieć, czy plany dotyczące systemu S-400 pokrzyżowała potrzeba rozlokowania go w Syrii, czy też zawiodły możliwości produkcyjne przemysłu zbrojeniowego, ale do Arktyki trafił najnowszy wariant S-300.

Ostatecznie uroczystość sformowania i rozpoczęcia gotowości operacyjnej odbyła się 8 grudnia bieżącego roku. Kolski Samodzielny Pułk Przeciwlotniczy został rozlokowany na Nowej Ziemi w specjalnie do tego celu zbudowanej bazie wojskowej, zapewniającej możliwość funkcjonowania przez cały rok. Na uzbrojeniu jednostki znalazł się, co prawda, nie najnowszy system S-400 Triumf, ale niewiele od niego gorszy S-300PMU2 Faworit, którego wiele komponentów jest zdolnych do współpracy z systemem S-400.

Dzięki temu, w razie „unowocześnienia” systemu do wyższego standardu, będzie można, na przykład, wykorzystać wyrzutnie 5P85T zbazowane na naczepach ciągnionych przez ciężarówki KRAZ. Wraz z nimi na Nowej Ziemi znalazły się też radary naprowadzania 30N6 zdolne do wykrycia i śledzenia celów na dystansie do 300 km i radary dalekiego zasięgu 64N6 mogące wykrywać cele aerodynamiczne (np. samoloty i pociski manewrujące) z odległości 300 km, a pociski balistyczne z odległości 1000 km. System S-300PMU2 jest zdolny do zwalczania celów na dystansie ponad 200 km.

Jest to pierwsza rosyjska jednostka przeciwlotnicza w Arktyce, której rozmieszczenie zostało potwierdzone i udokumentowane. Jednak już w lipcu bieżącego roku Rosyjskie ministerstwo obrony informowało o rozmieszczeniu [pułku rakiet S-400 na Kamczatce](#), należącej do Wschodniego Okręgu Wojskowego. Brak jest jednak informacji o tym, czy jednostka osiągnęła gotowość bojową. Pomimo lokalizacji na dalekiej północy nie będzie ona też podlegać sformowanemu w ramach Floty Północnej dowództwu arktycznemu.